



Sygn. akt V CK 659/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSA Andrzej Struzik (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. S.

przeciwko K. F.

o ustalenie nieważności umowy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód B. S. w pozwie skierowanym przeciwko K. F. domagał się ustalenia, że zawarta między stronami w dniu 12 marca 2002 r. umowa sprzedaży nieruchomości jest nieważna, albowiem powód w chwili jej zawarcia znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Wyrokiem z dnia 1 października 2003 r. Sąd Okręgowy w G. – Ośrodek Zamiejscowy w R. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód był właścicielem nieruchomości położonej w R. przy ul. G., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę

wieczystą nr (...). Od jesieni 2000 r. pozwany zamieszkiwał w domu powoda na nieruchomości tam położonej. Powód leczył się wówczas z powodu padaczki i zaburzeń równowagi w przychodni przyzakładowej Elektrowni R.(...), gdzie pracował, następnie w okresie od 31 stycznia do 22 lutego 2001 r. leczył się w szpitalu psychiatrycznym z powodu zespołu zależności alkoholowej, a po opuszczeniu szpitala kontynuował to leczenie ambulatoryjnie. W kwietniu 2001 r. powód zgłosił się do lekarza z objawami zaburzeń lękowo-depresyjnych, a ponieważ stan ten się pogłębiał, w dniu 30 stycznia 2002 r. lekarz orzecznik uznał powoda za częściowo niezdolnego do pracy, w związku z czym powodowi przyznano rentę. Formalności z tym związane załatwił pozwany. W dniu 12 marca 2002 r. strony zawarły umowę, którą powód sprzedał pozwanemu opisaną wyżej nieruchomość za cenę 50.000 zł, przy czym strony ustanowiły na rzecz powoda służebność mieszkania w domu na nieruchomości tej się znajdującym. Kilka dni później powoda hospitalizowano na oddziale psychiatrycznym z powodu przygnębienia i zaburzeń snu. W szpitalu powód przebywał od 18 marca do 10 czerwca 2002 r. Podczas pobytu w szpitalu powód poznał B. M. i po opuszczeniu szpitala chciał ją zameldować w domu, w którym mieszkał. Według swych twierdzeń powód wówczas miał się dowiedzieć, że nie ma tytułu prawnego do nieruchomości. Na podstawie opinii biegłych psychiatrów Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód cierpi na uzależnienie od alkoholu, padaczkę alkoholową, zespół otępienny w fazie początkowej, a w chwili zawierania umowy sprzedaży miał nieznacznie ograniczoną zdolność do świadomego i swobodnego działania, jednakże nie w stopniu uniemożliwiającym kierowanie swym postępowaniem.

Apelacja powoda od powyższego wyroku, oparta na zarzutach naruszenia art. 278 k.p.c., 286 k.p.c., 233 k.p.c. i 328 k.p.c. oraz art. 82 k.c., została przez Sąd Apelacyjny oddalona wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. Uzasadniając swe orzeczenie Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne i podzielił ocenę Sądu Okręgowego co do opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którą uznał za zupełną i stanowczą, opartą na pełnej dokumentacji lekarskiej, zeznaniach świadków i badaniu powoda, a w konsekwencji przyjął, że nie zachodziła potrzeba powołania kolejnych biegłych. Powołując także zeznania świadka A. G. – notariusza sporządzającego kwestionowaną umowę, Sąd drugiej instancji stwierdził, że w chwili zawarcia umowy powód nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zarzut pominięcia zeznań świadka L. K. – lekarza z przychodni przyzakładowej – Sąd Apelacyjny uznał za chybiony, gdyż świadek leczył powoda na

inne schorzenia, zaś odnośnie pozostałych świadków, przesłuchanych przez Sąd pierwszej instancji na wniosek powoda, stwierdził, że ich zeznania nic nie wniosły do sprawy, albowiem nie mieli oni rozeznania co do stanu umysłu powoda w dacie zawarcia umowy sprzedaży.

Wyrok powyższy zaskarżył powód opierając kasację na podstawach z art. 393¹ pkt 1 i 2 k.p.c. Podnosząc naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. oraz naruszenie art. 382, art. 233 § 1 i art. 278 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. Podnosząc natomiast naruszenie przepisów prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 82 k.c.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Rozpoznając kasację powoda zwrócić uwagę należy, iż stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Z 2005 r. Nr 13, poz. 98) do jej rozpoznania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego obowiązujące przed dniem 6 lutego 2005 r.

Kasacja zasadnie zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 382 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Pomimo jednoznacznych zarzutów apelacji dotyczących oceny materiału dowodowego i wskazujących na konkretny materiał dowodowy, zdaniem skarżącego pominięty, Sąd drugiej instancji ograniczył swe rozważania tego zarzutu dotyczące do zdawkowych stwierdzeń, które pozostają w sprzeczności z ocenianym materiałem dowodowym. Dotyczy to przede wszystkim zeznań świadków M. S., J. S., W. S. i B. M. Świadczenie ci w swych zeznaniach wskazywali na całkowite zaniki świadomości powoda w okresie, w którym doszło do zawarcia umowy. Stąd zupełnie niezrozumiałym jest zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, że „zeznania te nic nie wniosły do sprawy, gdyż świadkowie ci nie mieli informacji i właściwego rozeznania co do stanu umysłu powoda w dacie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości”. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że treść tych zeznań nie znalazła też żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, jakkolwiek zeznania tych świadków powoływano jako podstawę ustaleń faktycznych. Te, jakże istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fragmenty zeznań, zostały pominięte przez Sądy obu instancji całkowitym milczeniem. W sprawie, prócz wyżej powołanych zeznań, znajdują się także mające obrazować stan świadomości powoda zeznania innych świadków rozbieżne z

wyżej powołanymi. Sąd Apelacyjny w ogóle na rozbieżności te nie zwrócił uwagi i nie poddał ich ocenie, zbywając problem oceny zeznań zdawkowymi sformułowaniami, co przy całkowitym braku oceny zeznań w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji, opartym jedynie na opinii biegłych i przy jednoznacznych zarzutach apelacji kwestii tej dotyczących prowadzi do uznania za trafny zarzutu, iż podstawy orzeczenia nie stanowiła całość materiału zgromadzonego w sprawie (art. 382 k.p.c.), a ocena tego materiału nie jest wszechstronna, a zatem nie odpowiada zasadom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Okoliczność, iż ocena materiału dowodowego dotknięta jest brakami, w szczególności że w uzasadnieniu wyroku nie poddano szczegółowej analizie części tego materiału, nie stanowi natomiast o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. o ile Sąd, chociażby w sposób niesatysfakcjonujący, do materiału tego się odniósł.

W sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem pozostaje także zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, że opinia biegłych lekarzy psychiatrów oparta została między innymi na zeznaniach świadków. Opinia lekarska w ogóle do zeznań świadków nie nawiązuje, nie wynika z niej także by biegli z zeznaniami tymi w ogóle się zapoznali. Wbrew zarzutowi kasacji biegli powołują natomiast dokumentację lekarską i częściowo ją cytują w opisowej części opinii, jakkolwiek w swych wywodach do dokumentacji tej nie nawiązują. Na te braki opinii powód wskazywał już przed Sądem Okręgowym (wrywkowość, pominięcie niektórych faktów), a następnie stosowne zarzuty podnosił w apelacji. W konsekwencji z lakonicznych stwierdzeń Sądu Apelacyjnego dotyczących oceny opinii zaakceptować można jedynie jedno, a mianowicie że opinia jest stanowcza. Taka cecha opinii biegłych jest dalece niewystarczająca, by mogła ona stać się podstawą ustaleń sądu. Zarzut ten nie przesądza natomiast zasadności wniosku powoda o powołanie innych biegłych. Mając na uwadze braki opinii i wskazywane przez niektórych świadków oraz samego pozwanego okoliczności dotyczące stanu świadomości pozwanego w okresie zbliżonym do dnia zawarcia umowy, należało zażądać od biegłych stosownego uzupełnienia opinii poprzez wypowiedź co do możliwości istnienia takich stanów przy uwzględnieniu wiedzy medycznej oraz informacji wynikającej z dokumentacji lekarskiej i badań przez biegłych przeprowadzonych, a następnie wezwać biegłych na rozprawę, by umożliwić stronom zadawanie stosownych pytań dla należytej weryfikacji twierdzeń tak uzupełnionej opinii. Dopiero tak zgromadzony materiał umożliwiłby należytą ocenę opinii i decyzję co do ewentualnego powołania innych biegłych. Nie można przy tym zapominać, że, jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona

ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się o ten materiał w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Jeżeli opinia biegłych wymogów tych nie spełnia, wniosek strony o powołanie innych biegłych uznać należy za zasadny.

Mając uzasadnić naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o powołanie innych biegłych, wywody kasacji wskazujące, że biegli nie ustosunkowali się do ustawowych przesłanek nieważności czynności prawnej ustanowionych przez art. 82 k.c., ale wypowiedzieli się o zagadnieniu niemożności kierowania przez powoda swoim postępowaniem, nie mogą prowadzić do uznania trafności zarzutu. Biegłym nie można z tej przyczyny stawiać zarzutu, gdyż odpowiedzieli na pytanie zadane im przez Sąd pierwszej instancji: „czy w okresie poprzedzającym zawarcie umowy i w dniu zawarcia umowy powód działał świadomie i swobodnie, czy był w stanie kierować swoim postępowaniem?”. Zadając pytanie biegłym Sąd winien nawiązać do przesłanek sformułowanych przez art. 82 k.c., a zatem zapytać, czy pozwany znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. To uchybienie Sądu także przesądzało konieczność uzupełnienia opinii przez biegłych.

Mając powyższe na uwadze nie można przyjąć, by doszło do naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o powołanie innych biegłych, natomiast rozpoznanie tego wniosku wymagało wcześniejszego uzupełnienia już wydanej w sprawie opinii.

Jakkolwiek zasadą jest, iż dopiero poprawne ustalenia faktyczne dają podstawę do zastosowania odpowiedniej normy prawa materialnego, a zatem zasadność naruszenia przepisów prawa materialnego winna być rozważana, o ile zostaną zaakceptowane takie ustalenia, to jednak dostrzec należy, iż to treść normy prawa materialnego wyznacza, jakie okoliczności faktyczne są dla rozstrzygnięcia sprawy istotne, a w konsekwencji powinny być przedmiotem dowodów (art. 227 k.p.c.). Mając powyższe na uwadze zasadnym jest przyjęcie, iż zaakceptowanie przez Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcia opartego na pozaustawowych przesłankach, będącego wynikiem wadliwego sformułowania pytania kierowanego do biegłych, stanowi naruszenie przepisu prawa materialnego, który w sprawie powinien zostać zastosowany. Stąd trafnie kasacja zarzuca naruszenie art. 82 k.c. polegające na przyjęciu, że przesłanką występowania wady oświadczenia woli określonej w tym przepisie jest

wykazanie niezdolności pokierowania postępowaniem. Podnoszone w kasacji pytanie, czy brak świadomości albo swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli jest stopniowalny, wiąże się z ustaleniem Sądu, iż pozwany miał nieznacznie ograniczoną zdolność świadomego i swobodnego działania, jednakże nie w stopniu uniemożliwiającym kierowanie swym postępowaniem. Problem stopniowalności stanu opisanego przez art. 82 k.c. powstanie, o ile postępowanie dowodowe wskaże, iż doszło do ograniczenia świadomości. Doktryna zgodnie przyjmuje, że ustawodawca nie dopuszcza stopniowalności opisanego wyżej stanu, jakkolwiek oczywistym jest, iż może on występować w różnym nasileniu. W konsekwencji sąd zawsze musi dokonać kategorycznej oceny, czy w chwili składania oświadczenia woli stan psychiczny osoby uniemożliwiał jej rozeznanie. Powoływany w kasacji pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 r. sygn. III CRN 25/76 (publikowanym OSPiKA 1977/4/78), iż nie stanowi przesłanki nieważności czynności prawnej dopiero całkowity brak świadomości i ustanie czynności mózgu, także wskazuje na konieczność kategorycznej oceny przez sąd, czy stan jaki występuje u danej osoby „czyni ją zupełnie bezwolną”. Doktryna, powołując ten pogląd trafnie wskazuje, iż całkowity brak świadomości połączony z ustaniem czynności mózgu, wykluczałby możliwość dokonania jakiegokolwiek czynności prawnej, a zatem problem ważności tej czynności w ogóle by nie powstawał. Od braku świadomości należy natomiast odróżnić brak swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli. Jest to taka sytuacja, gdy dokonujący czynności prawnej wprawdzie działa z rozeznanie istotnego znaczenia i sensu tej czynności, ale z przyczyn tkwiących w jego osobie nie może dokonać należytego wyboru właściwego postępowania. Wbrew sugestiom kasacji stwierdzenie tych stanów wymaga wiadomości specjalnych, a zatem konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłego. Powoływany w kasacji odmienny pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1999 r. sygn. I PKN 534/97 (publikowanym OSNP 2000/6/215) został wyrażony w sytuacji, gdy sąd dysponował stosownymi opiniami lekarskimi dotyczącymi stanu zdrowia psychicznego strony wydanymi w postępowaniu rentowym, a w konsekwencji nie może stanowić podstawy do ogólniejszych wniosków umożliwiających jego zastosowanie w innych sprawach. Na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego lekarza odnośnie ustalenia wynikającej ze stanu psychicznego zdolności testowania, wskazywał Sąd Najwyższy w powoływanym wyżej postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 r. sygn. III CRN 25/76, a doktryna zgodnie odnosi ten wymóg także do ustalenia przesłanek z art. 82 k.c.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż kasacja jest zasadna i na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd zwróci się do biegłych o uzupełnienie opinii zadając im pytanie odnoszące się do przesłanek z art. 82 k.c. oraz polecając rozważenie zarówno zgromadzonej dokumentacji dotyczącej leczenia pozwanego, jak też wynikającej z osobowych źródeł dowodowych informacji dotyczących stanu jego świadomości, a następnie umożliwi stronom zadawanie pytań biegłym wzywając ich na rozprawę. Po takim uzupełnieniu materiału dowodowego Sąd rozważy zasadność wniosku o powołanie innych biegłych, zaś wydając wyrok poczyni ustalenia faktyczne w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału.